

Przedwojenne plany budowy rzeszowskiego lotniska na Słocinie



NAC. Szybowisko rzeszowskiej Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Strzyżowie

Już latem 1936 roku istniały dość skonkretyzowane plany budowy lotniska w Rzeszowie. Jak wynika z zachowanych relacji prasowych, miało ono powstać w odległości 2-3 kilometrów na wschód od ówczesnych granic miasta, na Słocinie.

W ukazującym się w okresie międzywojennym we Lwowie, żydowskim dzienniku „Chwila” z 12 listopada 1936 roku natknęliśmy się na notkę informującą, że kroki w kierunku powstania lądowiska podjęli działacze miejscowego koła Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (protoplasty dzisiejszej Ligi Obrony Kraju). W notatce zamieszczonej w dzienniku czytamy:

- Projekt urządzenia lądowiska dla samolotów i szybowców pod Rzeszowem wysunięty przez Zarząd Powiatowy L. O. P. P., uzyskał aprobatę ze strony wojewódzkiego Obwodu L. O. P. P. i władz wojskowych z D. O. K. X. [X Dowództwa Okręgu Korpusu w Przemyślu - przyp. SJ] a potrzebne pomiary zostały przeprowadzone już w lecie. Lądowisko o wymiarze 600 x 600 m. powstanie pod Słociną w odległości 2-3 km. od miasta. Zdrenowanie terenu odbędzie się na wiosnę. Na lotnisku, które będzie terenem dla wyszkolenia szybowcowego L. O. P. P. zostanie w lecie zbudowany hangar. Dzięki swemu korzystnemu ukształtowaniu obszar lądowiska może być w przyszłości powiększony i zamieniony na lotnisko, co niewątpliwie kiedyś nastąpi ze względu na położenie geograficzne Rzeszowa.

Niewątpliwie liczone przy realizacji tych planów ma pomoc krajana - urodzonego w Rzeszowie generała Józefa Zająca, który akurat w sierpniu 1936 roku został mianowany Inspektorem Obrony Powietrznej Państwa, w styczniu następnego roku dowódcą Obrony Przeciwlotniczej Ministerstwa Spraw Wojskowych, zaś w 1939 roku Naczelnym Dowódcą Lotnictwa i Obrony Przeciwlotniczej.

Ostatecznie plany powstania lądowiska z prawdziwego na Słocinie nie zostały niestety zrealizowane. Okoliczne tereny wykorzystywane były co prawda do lądowania szybowców i samolotów, ale do szkolenia praktycznego rzeszowskich miłośników lotnictwa wykorzystywano przede wszystkim otwarte w maju 1935 roku szybowisko w Strzyżowie.

Z marzeniami o powstaniu lotniska w okolicy Rzeszowa trzeba było poczekać kilka lat, do wybuchu wojny. W 1940 roku Niemcy rozpoczęli jego budowę w innej lokalizacji, w leżącej na północ od miasta Jasionce, gdzie dzisiaj funkcjonuje Port Lotniczy Rzeszów-Jasionka.

Szymon Jakubowski

<https://www.podkarpackahistoria.pl>